

OBÓZ ŻEGLARSKI – RELACJA

Już poraz drugi w krakowskim śródownisku akademickim zorganizowany został obóz żeglarski dla studentów z niepełnosprawnością. Głównymi organizatorami wyjazdu byli: Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych Politechniki Krakowskiej, Centrum Sportu i Rekreacji PK oraz Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Obóz odbył się w dniach 17–30 lipca 2011 na terenie ośrodka sportowego CSiR PK w Żywcu. W obozie uczestniczyli studenci pięciu uczelni: AGH, UEK, PK, UP, UPJPII.

W dniu 17 lipca 2011 r. uczestnicy obozu po raz kolejny dotarli na teren Ośrodka Żeglarskiego Politechniki Krakowskiej w Żywcu. Jakież było nasze zaskoczenie, gdy oczom naszym ukazały się piękne nowe domki, w pełni dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, z pełnym węzłem sanitarnym, aneksem kuchennym i pięknym wyposażeniem. Duże i przestronne, a przede wszystkim ciepłe i pachnące świeżym drewnem dawały niezapomniany klimat.

TEORIA I PRAKTYKA

Przez całe 14 dni braliśmy udział w pełnym szkoleniu żeglarskim, gdzie mieliśmy okazję poznać sztukę żeglarską, siłę natury oraz przede wszystkim swoje własne możliwości. Powoli ze szczurów lądowych stawaliśmy się żeglarzami z krwi i kości. Niestraszne nam były wichury, burze i ulewne deszcze. Nasz zapał nie stygł nawet przy brzydkiej pogodzie, gdy lało i wiało. Niektórzy z nas szkolili już wcześniej zdobyte umiejętności. Inni uczyli się tej sztuki od samego początku. Oprócz zajęć praktycznych na wodzie oddawaliśmy się też naukom teoretycznym (m.in. dokładna budowa statku, rodzaje wiatrów, rodzaje lin, choć liny wiązaliśmy także realnie, ćwicząc na drzewach lub też na współbraciach). Poszerzanie doświadczeń na wodzie dokonywało się dzięki wielkiej cierpliwości naszych szanownych Instruktorów, panów: Adama Bodziocha i Andrzeja Kubica. Podsumowaniem dwutygodniowych zmagani był egzamin na stopień żeglarza jachtowego, który składał się z dwóch części: teoretycznej

i praktycznej. Uczestnicy kursu byli bardzo pilnymi uczniami i wszystkim udało się pomyślnie zdać egzamin.

NOWI CZŁONKOWIE BRACI ŻEGLARSKIEJ

Standardowy plan dnia wyglądał następująco: pobudka, śniadanie przygotowane z pomocą wachty, apel na którym przekazywane były plany na dany dzień, klar łódek (sprzątanie), zbiórka załogi i zajęcia na wodzie, obiad, zajęcia na wodzie, kolacja, zajęcia teoretyczne. Wolnego czasu było bardzo niewiele.

W ostatni wieczór odbył się tradycyjny chrzest przyjmujący szcuchy lądowe do braci żeglarskiej. Było to niezapomniane spotkanie z Neptunem – władcą oceanów, mór, jezior i wszystkich kałuż, jego żoną Prozerpiną i całym orszakiem diabłów, fryzjerów, masażystów. W rolach głównych wystąpili: Neptun – instruktor Andrzej Kubic (przyodziały w biało-niebieską szatę zrobioną ze starej kołdry, zużytą sieć rybacką, buty pływackie oraz trójząb i pierścień z haczyka na prysznic), Prozerpina – pielęgniarka Jan Walczyński (w kreacji z białego prześcieradła oraz w małej sieci rybackiej na głowie przystrojonej pomarańczowym kwiatem ofiarowanym przez jedną ze studentek). Każdy ze szczurów lądowych przeszedł wiele prób charakteru, po których decyzją Neptuna zostało mu nadane imię i został przyjęty do grona braci

żeglarskiej. Przykładowe imiona: Śmiechawa na dziobie, Władca Lucjana, Pieroński Dzwon, Szytywny Pał. Przykładowe próby: zjedzenie kanapki ze wszystkiego oraz popicie jej syropem podobnej treści, wizyta u fryzjera (z polewaniem wodą i smarowaniem pianką do golenia), hołd na kolanach oddawany Neptunowi, pocałunek w kolanko Prozerpiny.

ROZRYWKI NIECODZIENNE

Ośrodek CSiR PK znajduje się zaraz przy Jeziorze Żywieckim, zatem oprócz zajęć żeglarskich mogliśmy oddawać się uciechom związanym z kajakarstwem, opalaniem ciała na plaży, wieczornymi spacerami wzdłuż Jeziora. Kilka razy odwiedziliśmy także samo miasto, zwiedzając jego tajemnicze zakątki, jak choćby sam Zamek Żywiecki i piękny park wokół niego.

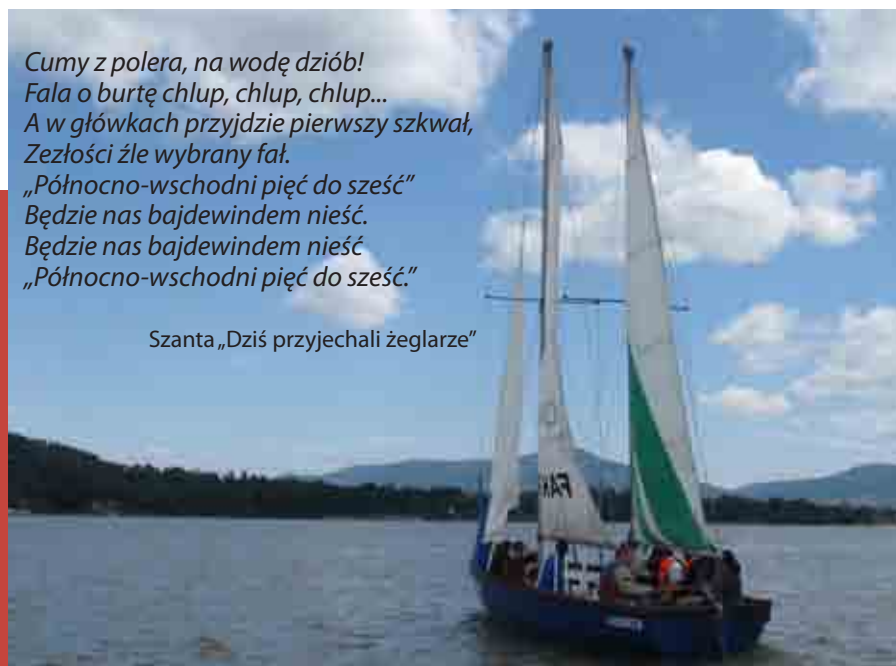
MAM PATENT!

Każdy z nas powrócił z obozu z głową pełną wspomnień, nowymi umiejętnościami żeglarskimi, zapamiętałem do ich rozwijania i oczywiście z nowym imieniem. Mamy nadzieję, że owocna współpraca Biur ds. Osób Niepełnosprawnych krakowskich uczelni i CSiR PK przyniesie w przyszłym roku organizację III obozu żeglarskiego dla studentów z niepełnosprawnością. ■

Monika Piega (BON UPJPII)

*Cumy z polera, na wodę dziób!
Fala o burtę chlup, chlup, chlup...
A w główkach przyjdzie pierwszy szkwał,
Zezłości źle wybrany fał.
„Północno-wschodni pięć do sześć”
Będzie nas bajdewindem nieść.
Będzie nas bajdewindem nieść
„Północno-wschodni pięć do sześć.”*

Szanta „Dziś przyjechali żeglarze”



fot. Tomasz Jorczyk